

Sygn. akt I Ca 419/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2022 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Elżbieta Zalewska - Statuch

Protokolant : Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2022 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K. i M. K.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 29 lipca 2022 roku, sygnatura akt I C 240/20

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów D. K. i M. K. 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 8 października 2022 roku do dnia zapłaty
3. z urzędu prostuje oznaczenie przedmiotu sprawy zawarte w wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu w ten sposób, że po słowach „o zapłatę” dodaje „i ustalenie”.

Sygn. akt I Ca 419/22

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie z powództwa D. K. i M. K. przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę, ustalił że umowa kredytu hipotecznego w walucie wymienialnej nr (...) z dnia 10 października 2006 roku, która została zawarta pomiędzy D. K. i M. K. a Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W., jest nieważna (pkt 1) zasądził

od pozwanego na rzecz powodów kwotę 50.224,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami

za opóźnienie od dnia 5 maja 2020 roku do dnia zapłaty (pkt 2), zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 6.717 zł i kwotę 1500 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku

do dnia zapłaty (pkt 3) oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa

- Sądu Rejonowego w Sieradzu kwotę 64,76 zł tytułem brakujących kosztów procesu (pkt 4).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Powodowie są małżeństwem. Zawarli umowę kredytu z poprzednikiem prawnym pozwanego. Powodowie chcieli zakupić lokal mieszkalny. Wnieśli o kredyt w kwocie ok. 90.000 zł. Wypełnili wniosek i odbyli w tym celu kilka spotkań z pracownikiem banku. Powodom zaproponowano wyłącznie zaciągnięcia kredytu we franku szwajcarskim. Zostali poinformowani o warunkach zawarcia umowy, stałości rat i ich ewentualnym, niewielkim, wzroście. Zapewniono ich, że frank szwajcarski jest walutą stabilną. Nie zostali poinformowani przez pracownika banku, że kredyt w walucie obcej jest obciążony większym ryzykiem, niż w walucie polskiej. W chwili zawarcia umowy kredytu, powodowie wiedzieli, że mogą wystąpić małe wahania kursu franka. Nie zostali jednak poinformowani, że w przypadku zmiany kursu franka szwajcarskiego, zmianie ulegnie saldo kredytu.

Nie znali pojęć spread, WIBOR, indekacja, waloryzacja i denominacja. Nie negocjowali żadnych warunków umowy. Umowa o kredyt została sporządzona przez bank na jego wzorcu umownym, bez możliwości negocjowania jej warunków, w szczególności w zakresie Regulaminu i zawartych w nim postanowień składających się na klauzulę waloryzacji kredytu walutą obcą (walutą denominacji), określających zasady uruchomienia kredytu i zasady spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa miała zatem charakter adhezyjny, a „wybór” strony powodowej sprowadzał się wyłącznie do jej akceptacji w całości albo odrzucenia w całości. Po przeczytaniu umowy, podpisali ją. Nie rozumieli wszystkich jej zapisów. Mieli zaufanie do pracowników banku. Powodowie nie weryfikowali wahań kursu franka szwajcarskiego

we własnym zakresie. Otrzymywali informacje z banku o wysokości rat. Powodowie spłacili już kredyt w całości.

Powodowie w dniu 10 października 2006 roku zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego - Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. - umowę kredytu hipotecznego w walucie wymiennej nr (...).

Zawierając rzeczoną umowę, strona powodowa działała jako konsument

w rozumieniu art. 22¹ k.c., gdyż umowa ta nie miała związku z jakąkolwiek jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Wskazana kwota kredytu została przeznaczona na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych strony powodowej, tj. na sfinansowanie kosztów zakupu lokalu mieszkalnego.

W niniejszej sprawie kredyt został uruchomiony jednorazowo poprzez wypłatę na rachunek bankowy sprzedającego mieszkanie w dniu 12 październik 2006 roku kwoty 97.653,82 zł, stanowiącej według banku równowartość 40.803 CHF.

Świadczenie banku zostało przezeń przeliczone do (...) w oparciu o jednostronnie ustalony miernik wartości, tj. kurs kupna tej waluty z Tabeli kursów banku z 28 września 2006 roku. Określając wysokość zobowiązania strony powodowej, bank każdorazowo przelicza natomiast saldo zadłużenia wyrażone w (...) po wyższym mierniku wartości, tj. po kursie sprzedaży tej waluty ustalonym przez siebie w Tabeli kursów na dzień spłaty.

Wysokość oprocentowania uzależniono od zmiennej stopy bazowej i stałej marży banku, wynoszącej 1,5 %. Na dzień zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło

3,42 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie ulega zmianie co 6 miesięcy, a jego stopą bazową ma być stawka LIBOR 6M.

Sposoby zabezpieczenia spłaty kredytu zostały określone w § 6 umowy o kredyt. Podstawowym zabezpieczeniem umowy o kredyt jest hipoteka zwykła i kaucyjna ustanowiona na rzecz banku na nieruchomości stanowiącej przedmiot finansowania.

W umowie kredytu oraz regulaminie stanowiącym integralną całość z umową znalazły się m. in. następujące postanowienia: § 1 ust. 1 i § 17 pkt 1 umowy o kredyt, tj. „Bank udziela kredytobiorcy (...) kredytu w kwocie 40.803,00 CHF (...) zgodnie z warunkami niniejszej umowy. (...) W sprawach nieuregulowanych w niniejszej umowie mają zastosowanie: Regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego”, § 2 ust. 3 pkt 1 umowy o kredyt,

tj. „Wyplata kredytu nastąpi niezwłocznie po złożeniu przez kredytobiorcę dyspozycji wypłaty kredyt (zgodnie z obowiązującym w banku wzorem).”, § 37 ust. 1 Regulaminu,

tj. „Kredyty w walutach wymiennalnych wypłacane są w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty”, § 37 ust. 2 Regulaminu,

tj. „Kredyty w walutach wymiennalnych podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty”, § 38 ust. 1 Regulaminu,

tj. „Odsetki, prowizje oraz opłaty naliczane są w walucie kredytu i podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili spłaty”, § 40 ust. 1-2 Regulaminu, tj. „W przypadku kredytów walutowych lub kredytów przeznaczonych na spłatę kredytu walutowego może wystąpić różnica pomiędzy udzieloną

a przewidzianą do wypłaty kwotą kredytu wyrażoną w złotych, wynikającą z różnicy kursów walut. Ryzyko wystąpienia różnic kursowych ponosi kredytobiorca. Kredytobiorca zobowiązuje się do pokrycia ewentualnej różnicy pomiędzy kwotą kredytu przeliczoną

na złote po kursie kupna obowiązującym w dniu złożenia wniosku o kredyt, a kwotą kredytu przeliczoną na złote po kursie kupna z dnia wypłaty kredytu, niezbędną do zamknięcia inwestycji”.

Strona powodowa podpisała oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego i/lub ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytów hipotecznych.

Ustalony w sprawie stan faktyczny w dużej mierze był dla sądu niesporny i oparty na niekwestionowanym przez strony nieosobowym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy w postaci dokumentacji związanej z udzieleniem kredytu i jego późniejszą spłatą. Sąd nie znalazł podstaw aby kwestionować wiarygodność zeznań powodów bowiem korespondują one z materiałem dowodowym w postaci dokumentów. Sąd uznał wszystkie wyżej wymienione dokumenty za wiarygodne. Zostały sporządzone w odpowiedniej formie przez uprawnione do tego organy i w ramach ich kompetencji, odpowiadając tym samym dyspozycji art. 244 § 1 k.p.c. Autentyczność dokumentów oraz prawdziwość treści dokumentów urzędowych nie była kwestionowana przez żadną ze stron w oparciu o treść art. 232 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c. Także sąd nie znalazł podstaw do tego, aby uczynić to z urzędu. Tym samym okazały się one przydatne w sprawie, stając się podstawą powyższych ustaleń faktycznych. Przy ustalaniu stanu faktycznego sąd wziął pod uwagę także przepisy art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. W granicach dyspozycji tych przepisów sąd uwzględnił te okoliczności zgłoszone przez stronę powodową, które pozostawały bezsporne między stronami.

Z uwagi na fakt, że zasadnicze roszczenie powodów dotyczyło ustalenia nieważności umowy, opinia biegłego w tym zakresie byłaby nieprzydatna dla sprawy i dlatego sąd pominął przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego.

Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za zasługujące na uwzględnienie w całości.

Zdaniem sądu, powodowie wykazali interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy. Bezspornym jest dla sądu, że w sprawie istnieje niepewność stanu prawnego i nie ma przy tym żadnego znaczenia to, czy ta niepewność wynika z przyczyn faktycznych lub prawnych. Ponadto należy dodać, że samo ustalenie nieważności umowy, bez dodatkowego żądania o zapłatę, może uczynić zadość potrzebie ochrony określonej sfery prawnej powodów, bowiem rozstrzygnięcie w tym zakresie może doprowadzić niewątpliwie do wywołania skutków prawnych między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym do wyeliminowania, wynikającego z błędnego przekonania przysługiwania pozwanemu bankowi określonego uprawnienia, ryzyka naruszenia w przyszłości praw powodów. Chodzi tu przede wszystkim o kwestię dalszego spłacania kredytu, roszczeń pozwanego banku wobec powodów na skutek niespłacania kredytu, a także kwestię związane z wpisem hipoteki. Zatem stwierdzono, że w niniejszej sprawie sporny stosunek prawny może powodować dalej idące skutki, których nie można wyeliminować na drodze powództwa o świadczenie.

Wskazano na art. 385¹ § 1 k.c. i stwierdzono, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, że strony negocjowały warunki umów i że w związku z tym nie posłużyły się wzorcem umowy, gdyż na tę okoliczność pozwany nie przedstawił przekonujących dowodów, a na nim przecież spoczywał ciężar wynikający z treści art. 6 k.c. i dlatego rozważono, czy postanowienia umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta, czyli powodów.

Sąd stwierdził, że w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi. Dobre obyczaje to klauzula generalna pozwalająca ocenić treść czynności prawnej w świetle norm moralnych i obyczajowych, które są powszechnie akceptowane albo znajdują uznanie np. w stosunkach z konsumentem. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Mając na uwadze powyższe oraz zebrany w sprawie materiał dowodowy stwierdzono, że niedozwolony charakter mają następujące postanowienia regulaminu, będącego immanentną częścią umowy zawartej między stronami: § 37 ust. 1 stanowiący iż kredyty

w walutach wymiennalnych wypłacane są w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty, § 37 ust. 2, wedle którego kredyty w walutach wymiennalnych podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili spłaty, § 38 ust. 1, zgodnie z którym odsetki, prowizje oraz opłaty naliczane są w walucie kredytu i podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili spłaty.

Z wyżej wskazanych postanowień wynika nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z zastrzeżenia denominacji kredytu, tj. wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom - bez zagwarantowania w umowie jakichkolwiek mechanizmów, które mogłyby ograniczyć ryzyko ponoszone przez powodów.

Z treści umowy wynika dla sądu, że bank udzielając kredytu w „złotówkach” ryzykował stratę jedynie kwoty, która została wypłacona powodowi, co mogło nastąpić w przypadku znacznego spadku wartości waluty wskazanej jako waluta indeksacji. Natomiast w przypadku powodów wysokość jego zobowiązania mogła osiągnąć niczym nieograniczoną wysokość już na początkowym etapie (wraz ze spadkiem wartości waluty krajowej w stosunku do waluty indeksacji). Do tego mogło dojść również w czasie wykonywania zobowiązania po kilku lub kilkunastu latach. Ponadto umowa nie przewidywała instrumentów, które pozwoliłyby powodowi na zmianę sposobu wykonywania umowy po wystąpieniu niekorzystnego dla niego wzrostu kursu walut.

Z tych też względów wskazane powyżej uregulowania umowy uznano za niedozwolone, gdyż mogły doprowadzić i ostatecznie doprowadziły, gdy porównamy wysokość udzielonego kredytu, wysokość spłaconego kredytu i wysokość zadłużenia, do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, czyli do nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między stronami. Ponadto naruszyły one dobre obyczaje, ponieważ doszło do wykorzystania przewagi kontraktowej banku, który dokonując wcześniej fachowej oceny ryzyka kursowego

zabezpieczył swoje interesy, a nie interesy powodów, których informowano jedynie o stabilności franka szwajcarskiego i korzystniejszych warunkach oprocentowania w porównaniu do kredytu nieindeksowanego do waluty obcej.

Według sądu bank nie wykonał swoich obowiązków w zakresie poinformowania powodów o ryzyku kursowym. Oświadczenia zawarte w umowie nie czynią zadość tym obowiązkom. Trzeba dodać, że wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem,

tak by powodowie mieli pełną wiedzę co do konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. P. obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający powodom,

że zaciągnięcie takiego kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat.

Z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynikało dla sądu, by taki obowiązek informacyjny został przez bank wykonany w sposób ponadstandardowy, dający powodom pełne rozeznanie w tym zakresie.

Sąd podniósł, że na tę okoliczność pozwany nie przedstawił w zasadzie żadnych dowodów, a dowód z części zeznań zawnioskowanych świadków został przez sąd pominięty, gdyż nie uczestniczyli oni w procesie zawierania umowy lub nie pamiętali tego procesu. Ponadto należy dodać, że rzeczywistość pokazała, że określenie nawet w przybliżeniu skali ryzyka walutowego związanego z tego rodzaju kredytami okazało się całkowicie nietrafione.

Sąd przytoczył wnioski zaleceń (...) Rady ds. Ryzyka Systemowego

z 21 września 2011 r., które dotyczyły kredytów walutowych. Wskazano w nich, że nawet najbardziej staranny konsument nie był w stanie przewidzieć konsekwencji ekonomicznych kredytu hipotecznego we frankach szwajcarskich, który był proponowany przez banki, jako bezpieczny, bo oferowany „w najbardziej stabilnej walucie świata”.

Wskazano kolejno, że postanowienia dotyczące „waloryzacji” są niedozwolone również z uwagi na to, że ustalają inną wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty udzielonego kredytu ze „złotówek” na franka szwajcarskiego i inną wysokość kursu przyjętego przy ustalaniu wysokości wymaganej spłaty z franka szwajcarskiego

na „złotówki”, a także z uwagi na to, że pozwalają bankowi na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów, jak przy działalności wolnorynkowej (kantorowej), mimo że miały jedynie zabezpieczać bank przed spadkiem kursu waluty i pozwolić na zastosowanie niższych stóp procentowych. Zatem sposób ustalania przez bank kursu waluty mógł doprowadzić

do ustalenia wyższej wysokości zobowiązania w chwili wypłaty od wysokości rzeczywiście udzielonego kredytu, co wymusza twierdzenie o naruszeniu przez bank interesów konsumenta, co jest z kolei sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Następnie dodano, że umowa nie wyjaśnia relacji kursu banku do kursów na rynku międzybankowym i innych czynników. Zatem od arbitralnej decyzji banku zależało ustalenie kursu, a to rażąco narusza interes powodów, którzy nie mieli możliwości weryfikacji tego kursu, gdyż nie przewidywała tego umowa. Zatem takie uregulowania również są sprzeczne

z dobrymi obyczajami.

Uznanie powyższych postanowień umownych za abuzywne skutkuje według sądu

ich bezskutecznością. Zatem nie wiążą one stron obu umów, co jest równoznaczne z tym,

że do wzajemnych rozliczeń z tytułu przedmiotowej umowy nie bierze się pod uwagę „waloryzacji”, co czyni przedmiotową umowę nieważną.

Sąd podniósł, że w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, rozpatrzyć należy kilka możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza

ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (*essentialia negotii*) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga, to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to przyjęcie, że umowa jest ważna i że jest możliwe jej uzupełnienie przez sąd poprzez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji.

Kolejno zwrócono uwagę, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczano się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak uznawano, że ingerencje takie powinny mieć charakter wyjątkowy. Dominuje jednak, zasługujący na podzielenie pogląd, że przepis art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza przepis art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego.

Wskazano ponadto, że zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych, np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez NBP (patrz wyroki Sądu Najwyższego: z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17 i z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, niepublikowane) należy wykluczyć, jako sprzeczne z celem dyrektywy 93/13, bowiem ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechęcałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul w przyszłości.

Zwrócono ponadto uwagę, na wykładnię art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz wyrok z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunału i stwierdzono, że nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków i wtedy sąd powinien orzec jej unieważnienie. Jednocześnie, po raz kolejny wykluczono możliwość uzupełnienia luk w umowie wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie są zatem przepisami o charakterze dyspozytywnym lub przepisami mającymi zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Z uwagi na to podniesiono, że w polskim systemie prawa nie ma przepisów dyspozytywnych pozwalających zastąpić abuzywny mechanizm ustalania kursu waluty innym mechanizmem służącym do określenia sposobu i wysokości świadczeń stron, należało uznać, że nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie obu umów po wyłączeniu klauzul abuzywnych. Ponadto stwierdzono, że cel i treść powstałego na skutek wyeliminowania klauzul abuzywnych stosunku prawnego sprzeciwiałyby się właściwości tego stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego, tym bardziej, że powodowie nie chcą utrzymania tego stosunku. Taki stosunek prawny musi zostać uznany za nieważny, gdyż jest sprzeczny z ustawą, która to sprzeczność polega na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.).

Sąd wskazał, że zawarcie umowy kredytu stanowi obciążenie ryzykiem powierzonych bankowi środków pod tytułem zwrotnym. Zatem zawierane przez bank czynności nie powinny prowadzić do pomniejszenia wartości środków przeznaczonych dla ich dokonania. W przypadku umów kredytu, w szczególności długoterminowego, konieczne jest zatem, aby stopień odpłatności umowy kredytu był określony na poziomie gwarantującym odzyskanie przez bank wartości wypłacanych środków, przy uwzględnieniu zmieniającej się w czasie wartości pieniądza, jak również kosztów związanych z funkcjonowaniem banku. Na konkurencyjnym rynku poziom taki wyznacza oprocentowanie stosowane powszechnie przez konkurujące ze sobą podmioty. W innym przypadku samo zawieranie umów kredytowych (z pominięciem ryzyka wiążącego się z brakiem możliwości odzyskania zwrotu wypłaconych środków) prowadziłyby do zubożenia po stronie banku. Stąd też należy przyjąć, że odmienne ukształtowanie umowy kredytu będzie sprzeczne z właściwością stosunku prawnego, a właśnie taki rezultat wiąże się z zawarciem umowy, w której doszłoby do ustalenia i wypłaty kapitału kredytu w „złotówkach”, a do ustalenia odpłatności w oparciu

o wskaźniki całkowicie nieadekwatne do ekonomicznej wartości waluty będącej podstawą rozliczeń stron.

Kolejno stwierdzono, że umowę kredytu, w której zastrzeżono, że oprocentowanie jest ustalane w oparciu o wskaźniki nieodpowiadające walucie, w jakiej został udzielony kredyt, należałoby uznać za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego.

Dla sądu sprzeczność czynności prawnej z zasadami współzycia społecznego oznacza, że czynność prawna jest negatywnie oceniana w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie w społeczeństwie akceptowanych. Chodzi m.in. o równość faktyczną stron, słuszność kontraktową czy wolną konkurencję. Przyjęcie, że możliwe jest istnienie umowy kredytu w omawianym kształcie byłoby niesprawiedliwe wobec tych kredytobiorców, którzy w tym samym czasie zawarli umowy o kredyty udzielane i spłacane bezpośrednio w walucie polskiej, a więc umowy o kredyty nieindeksowane do waluty obcej, ponosząc przy tym z reguły wyższe koszty związane z korzystaniem z cudzego kapitału.

Należałoby dla sądu jednak uznać, że w omawianym przypadku doszłoby do nadmiernego naruszenia równowagi kontraktowej stron na korzyść powodów, bowiem wysokość ich świadczenia pozostawałaby nieadekwatna do stawek istniejących na rynku.

Takie konsekwencje ustalenia abuzywności części postanowień obu umów dla możliwości dalszego ich funkcjonowania w kształcie nieprzewidzianym przez strony, nie stanowią naruszenia zasad określonych w dyrektywie 93/13, której celem jest nie tylko ochrona konsumentów, ale też ułatwienie ustanawiania rynku wewnętrznego poprzez stymulowanie konkurencji. Określenie minimalnego poziomu ochrony konsumentów stanowi środek do celu, jakim jest istnienie rynku wewnętrznego opartego na zasadach konkurencyjności.

Sąd wskazał, że eliminacja z umowy klauzul abuzywnych powinna być korzystna dla konsumenta, ale jednocześnie winna przywracać równowagę kontraktową stron, bez uprzywilejowania którejkolwiek z nich. Stosowanie regulacji wynikających z dyrektywy nie może również zachwiać konkurencją na rynku, zmuszając część przedsiębiorców do wykonywania umów na zasadach tak znacząco odbiegających od tych, jakie analogiczne umowy wykonują inni przedsiębiorcy - nawet jeśli jest konsekwencją zastosowania w umowie klauzul abuzywnych.

Dodano także, że wyeliminowanie z umowy postanowień dotyczących oprocentowania kredytu opartego o stawkę LIBOR nie prowadzi do powstania luki uniemożliwiającej wykonanie umowy. Brak ten może być uzupełniony bądź przez odwołanie się do zasad określonych we wzorcu umownym dla kredytów udzielonych w złotych polskich, bądź też przez odwołanie do treści art. 359 § 2 k.c., który określa, że jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe. Jednak mając na względzie poszanowanie woli stron umowy, jak również niemożność przyjęcia takich skutków wprowadzenia do umowy klauzul abuzywnych, należało uznać, że z okoliczności sprawy wynika, że bez dotkniętych abuzywności postanowień dotyczących wysokości oprocentowania, umowa nie zostałaby zawarta. Dlatego też stwierdzono, że jest ona w całości nieważna, co nie niesie dla powodów nadmiernie negatywnych skutków, bowiem spłacili oni kwoty zbliżone do kwot im wypłaconych z obu umów.

Z tych też względów orzeczono na podstawie art. 189 k.p.c.

Powyższe stwierdzenie, że umowy są nieważne, skutkowało uznaniem za zasadne żądania powodów o zwrot tego, co na ich podstawie świadczyli pozwanemu w okresie spornym, gdyż za ten okres roszczenie powodów jest nieprzedawnione - z uwagi na treść wyroku (...) z dnia 10 czerwca 2021 r. (C-776/19),. Dopiero wtedy można przyjąć, że brak podstawy

prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogą żądać skutecznie zwrotu nienależnych świadczeń. Powodowie wystąpili z pismem do banku dopiero w 2020 r., a zatem dziesięcioletni termin przedawnienia jeszcze nie minął.

Sąd wskazał na art. 410 § 2 k.c. i dodać, że sąd uznał, że w niniejszej sprawie nie można zastosować teorii salda, gdyż w orzecznictwie niepodzielnie panuje teoria dwóch kondykcji. Nie można uznać także za zasadne twierdzeń, z których wynika, że obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia wygasł na skutek jego zużycia na bieżącą działalność, bowiem pozwany bank nie udowodnił, że zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla jego majątku. Pozwany bank nie udowodnił także, że powodowie spełniali świadczenie ze świadomością braku podstawy prawnej w okresie objętym pozwem. Niezasadne jest też stanowisko, że powodowie nie wykazali szkody na skutek abuzywnych postanowień umowy.

Z tych wszystkich względów orzeczono na podstawie art. 410 k.c.

Odsetki od zasądzonej kwoty Sąd zasądził na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 359 k.c. Kwota żądana w złotych polskich była wymagalna przed wytoczeniem powództwa, gdyż we wcześniejszych pismach powodowie żądali zwrotu wpłaconych „złotówek” za okres objęty pozwem.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., gdyż pozwany przegrał sprawę w całości.

Apelację na od wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości w oparciu o zarzut:

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oraz sprzecznej ze sobą oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie polegające na stwierdzeniu, iż Sąd I instancji uznał za wiarygodne dokumenty przedłożone do akt postępowania oraz uznał za wiarygodne zeznania Powoda, w sytuacji, gdy zeznania składane przez Powoda nie pokrywają się z dokumentacją zgromadzoną w postaci Umowy, Regulaminu oraz oświadczenia ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej, która to dokumentacja została uznana za w pełni wiarygodną, czego konsekwencją był błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż kwota oraz waluta kredytu nie były jednoznacznie określone w Umowie, jak również, iż Powód nie był świadomy, iż wypłata nastąpi w PLN przy zastosowaniu tabel kursowych Banku oraz iż Powodowi nie zaoferowano kredytu w PLN jak również, iż Powód nie był informowany o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej;

- naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. poprzez błędne oraz bezpodstawne przyjęcie przez sąd I instancji, iż odwołanie się w postanowieniach Umowy do tabeli kursowej Pozwanego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta jak również iż postanowienia Umowy mogły być jednostronnie kształtowane przez Pozwaną, w sytuacji, gdy kwota kredytu udzielonego Powodowi została określona w sposób jednoznaczny, a Pozwana nie mogła w sposób samodzielny wpływać na wysokość kapitału pozostałego do spłaty (zmiany kursu (...) do PLN nigdy nie miały wpływu na saldo zadłużenia Powoda, oraz raty kredytu bowiem saldo oraz raty zawsze były określane tylko i wyłącznie w walucie (...)) jak także nie dysponowała uprawnieniem do samodzielnego kształtowania wysokości salda zadłużenia Powoda, cały czas wyrażonego w walucie (...). zawarcie przez Powoda umowy kredytu denominowanego w (...) było dla Powoda w momencie zawarcia tej umowy bardziej korzystne.

- naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 dyrektywy 93/13 poprzez bezpodstawne i błędne przyjęcie, że Regulamin zawiera niedozwolone postanowienia pozbawione transparentności i jednoznaczności i tym samym są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy Powoda, w sytuacji, gdy umowa kredytu denominowanego była dopuszczalna w świetle obowiązujących przepisów prawa zarówno

w dniu zawarcia Umowy jak i obecnie, a Powód był właściwie poinformowany o ryzyku zmiany kursu walut jak również, był tych ryzyk świadomy. W konsekwencji nie istnieją więc przesłanki do uznania, że postanowienia Umowy i Regulaminu zaproponowane przez Pozwaną były nieuzgodnione indywidualnie, w sytuacji, gdy Powód miał realną możliwość uzgadniania postanowień indywidualnie, a tym samym że kwestionowane postanowienia

nie można uznać za abuzywne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. - Powód nie wykazał ani sprzeczności postanowień Umowy z dobrymi obyczajami, ani też rażącego naruszenia interesów Powoda w skutek zawarcia bądź wykonania Umowy.

- naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego poprzez bezpodstawne przyjęcie, że postanowienia Umowy i Regulaminu odwołujące się do tabel kursowych stanowią główne postanowienia Umowy, bez których Umowa nie może dalej funkcjonować w sytuacji, gdy w rzeczywistości zgodnie z ustalonym w orzecznictwie poglądem, pojęcie „głównych świadczeń stron” należy interpretować wąsko, w nawiązaniu

do elementów przedmiotowo istotnych umowy, które to elementy w niniejszej sprawie określone zostały w przepisie art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zgodnie z którym głównym świadczeniem kredytodawcy jest oddanie do dyspozycji kredytobiorcom umówionej kwoty kredytu, w uzgodnionej walucie, na czas określony w umowie, z przeznaczeniem na określony cel, natomiast świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot wykorzystanego kredytu wraz odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz ewentualnie zapłata należnej prowizji od udzielonego kredytu. Ponadto zdaniem Pozwanej Umowa oraz Regulamin

nie zawierają postanowień abuzywnych, a nawet jeśli sąd I instancji rzeczywiście takie postanowienia w Umowie bądź Regulaminie by zidentyfikował (czemu Pozwana zaprzecza), to sąd I instancji powinien przeprowadzić analizę możliwości dalszego wykonywania Umowy przez strony. Jak wskazano w wyroku (...) z dnia 29 kwietnia 2021 roku C-19/20, sankcja nieważności nie jest sankcją przewidzianą przez Dyrektywę 93/13 jak również stwierdzenie nieważności nie może być uzależnione wyłącznie od żądania konsumenta.

- naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 dyrektywy 93/13 poprzez bezpodstawne i błędne przyjęcie, że Umowa oraz Regulamin zawierają niedozwolone postanowienia pozbawione transparentności oraz które zostały arbitralnie narzucone Powodowi i tym samym są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy Powoda, co wynika z postanowień Regulaminu dotyczących wypłaty i spłaty udzielonego kredytu, jak również ze stwierdzenia, iż bez postanowień w/w postanowień Umowa nie może być dalej wykonywana, w sytuacji, gdy umowa kredytu denominowanego była dopuszczalna w świetle obowiązujących przepisów prawa zarówno w dniu zawarcia Umowy jak i obecnie, a Powód był świadomy korzyści oraz ryzyk związanych z zawarciem umowy - Powód nie wykazał ani sprzeczności postanowień Umowy z dobrymi obyczajami, ani też rażącego naruszenia interesów Powoda w skutek zawarcia bądź wykonania Umowy jak również Umowa po wyeliminowaniu z jej treści klauzul abuzywnych może być wykonywana zgodnie z jej treścią w (...) w oparciu o art. 354 k.c.

- naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego poprzez przyjęcie, iż umowa jest sprzeczna z prawem z uwagi na fakt, iż Bank mógł dowolnie kształtować świadczenia Powoda, w sytuacji, gdy w rzeczywistości świadczenia stron umowy były jednoznacznie określone w Umowie w walucie frank szwajcarski (podobnie w harmonogramie spłat), a na ich wysokość nie miała wpływu ani Pozwana, ani bieżący kurs wymiany walut. Zobowiązanie Powoda zostało w Umowie w sposób jednoznaczny określone w walucie frank szwajcarski i w tej samej walucie i tej samej kwocie powiększonej o odsetki umowne powinno zostać przez Powoda zwrócone na rzecz Pozwanej. Ewentualne wahania kursów walut wpływały na ilość środków w PLN koniecznych do spłaty danej raty, niemniej nie zwiększały salda zadłużenia, które było jednoznacznie wyrażone w (...).

- naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z (...) § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego poprzez bezpodstawne przyjęcie, że zawarta przez Powoda z poprzedniczką prawną Pozwanej Umowa, jest umową nieważną w całości z uwagi na fakt, iż świadczenia stron umowy kredytu nie zostały dokładnie oznaczone, w szczególności kwota którą Powód miał zwrócić Pozwanemu nie została dostatecznie i ściśle w Umowie określona i nie są w sposób obiektywny określone zasady jej ustalenia, w sytuacji, gdy w rzeczywistości świadczenia Stron umowy były jednoznacznie literalnie określone w walucie frank szwajcarski, a na ich wysokość nie miała wpływu ani Pozwana, ani

bieżący kurs wymiany walut. Zobowiązanie Powoda zostało w umowie w sposób jednoznaczny określone w walucie frank szwajcarski i w tej samej walucie i tej samej kwocie powiększonej o odsetki umowne powinno zostać przez Powoda zwrócone na rzecz Pozwanej. W rzeczywistości Umowa zawierała w sobie wszystkie elementy przedmiotowo i podmiotowo istotne, które zostały wymienione w art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego, a w szczególności Umowa określała jednoznacznie kwotę kredytu, walutę kredytu, oprocentowanie (oparte o wskaźnik referencyjny właściwy dla waluty kredytu), zasady jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji, tym samym świadczenia stron Umowy były oznaczone jednoznacznie w walucie frank szwajcarski, a ich wysokość nie mogła być samodzielnie modyfikowana przez Pozwaną. Należy odróżnić postanowienia określające świadczenie od postanowień regulujących sposób jego wykonania.

- naruszenia art. 358¹ § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawo Bankowe poprzez przyjęcie, iż w Umowie zastosowano mechanizm waloryzacyjny w sytuacji gdy wysokość świadczeń stron Umowy nie była uzależniona od zewnętrznych mierników wartości, których zmienność w czasie mogła wpływać na wysokość salda kredytu wskazanego w Umowie, a kredyt zawarty pomiędzy Stronami był kredytem denominowanym, nie indeksowanym. Saldo, w przeciwieństwie do kredytów indeksowanych, było jednoznacznie wyrażone w § 1 ust. 1 Umowy w walucie (...), a na jego wysokość nie miały wpływu wahania kursów walut, a samo wyrażenie kwoty udzielonego kredytu w (...) nie miało na celu waloryzacji zobowiązania, celem było zapewnienie finansowania poprzez udzielenie kredytu denominowanego oprocentowanego wg. stawki LIBOR dla (...).

- naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na stwierdzeniu nieważności stosunku prawnego łączącego strony w sytuacji, gdy zasada trwania umowy konsumenckiej po eliminacji z niej postanowienia nieuczciwego oznacza, iż celem przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych nie jest uwolnienie się konsumenta od umowy konsumenckiej lub zwolnienia go z obowiązku rozliczenia wzajemnych świadczeń stron, ale uwolnienie go wyłącznie od postanowienia nieuczciwego i doprowadzenie do stanu sprawiedliwości i uczciwości kontraktowej. Należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której pewne klauzule zostały unieważnione i zgodnie z obiektywnym podejściem, nie jest dopuszczalne, aby sytuacja jednej ze stron umowy była uznana w prawie krajowym za rozstrzygające kryterium dotyczące przyszłego losu umowy.

- naruszenia art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 5 k.c. poprzez pominięcie i niepoddanie stosowanej ocenie prawnej przez sąd I instancji faktu, iż Powód w toku procesu nie wykazał konkretnych naruszeń ich interesu (tym bardziej takich, które miałyby charakter naruszeń rażących), a motywacją Powoda do zawarcia Umowy był fakt, iż kredyt w (...) był kredytem tańszym, jak również Powód był doskonale świadomym ryzyk związanych z takim kredytem. Pomimo powyższego Sąd 1 instancji orzekł na korzyść Powoda co w konsekwencji stanowiło przejaw niezgodnego z prawem wykorzystania przez Powoda jego praw wynikających z Dyrektywy 93/13, bowiem Powód pomimo nie wykazania naruszenia jego interesów, w oparciu o zaskarżony Wyrok uzyskał nieoprocentowany kredyt przy jednoczesnym braku zaoferowania świadczenia wzajemnego oraz osiągnięciu znacznego zysku w postaci posiadania nieruchomości, która to nieruchomość przedstawia obecnie o wiele większą wartość, niż kwota kredytu, którą Powód otrzymał w ramach wypłaty kredytu przeznaczonego na powyższy cel -tj. nabycie nieruchomości.

- naruszenia art. 5 k.c. poprzez wydanie orzeczenia aprobującego nadużycie praw podmiotowych przez Powoda, które w istocie prowadzi do uzyskania nieuprawnionego przysporzenia majątkowego tj. możliwości korzystania z kapitału Pozwanej bez jednoczesnego zaoferowania świadczenia wzajemnego na rzecz Pozwanej, który to kapitał został wykorzystany przez Powoda na nabycie nieruchomości, przedstawiającej obecnie o wiele większą wartość niż w chwili zawarcia umowy, tj. w 2006 roku, co stanowi przejaw naruszenia zasad współzycia społecznego z uwagi na fakt, iż utrzymanie w mocy orzeczenia sądu I instancji nie tylko narusza zasady współzycia społecznego w relacjach pomiędzy Powodem a Pozwaną, ale także stanowi przejaw naruszenia powszechnie

obowiązujących zasad ekonomii, bowiem akceptacja działań Powoda doprowadzi do znacznego pokrzywdzenia tych osób, które w latach 2006 - 2008 zawierały umowy kredytów w PLN oprocentowanych według stawki WIBOR.

- naruszenia art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez bezpodstawne uznanie zasadności powództwa i orzeczenie na korzyść Powoda w ramach pkt 2 sentencji Wyroku obrazującego się w orzeczeniu obowiązku zapłaty przez Pozwaną na rzecz Powoda kwoty 50.224,85 (pięćdziesiąt tysięcy dwieście dwadzieścia cztery złote i 85/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w sytuacji, gdy w ocenie Pozwanej w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do uznania całości jak również chociażby części Umowy bądź Regulaminu za nieważne, a tym samym w sprawie brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz Powoda jakichkolwiek kwot pieniężnych od Pozwanej w ramach rzekomego świadczenia nienależnego realizowanego przez Powoda na rzecz Pozwanej, które obecnie wymagałoby zwrotu jakichkolwiek kwot pieniężnych na rzecz Powoda.

- naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez bezpodstawne stwierdzenie nieważności Umowy z uwagi na rzekome abuzywne postanowienia zawarte w Umowie oraz Regulaminie z uwagi na fakt, iż w skutek zawarcia Umowy i stanowiącego załącznik do niej Regulaminu doszło do rażącego pokrzywdzenia Powoda doszło do rażącego pokrzywdzenia Powoda, w sytuacji, gdy Umowa oraz Regulamin nie zawierają postanowień abuzywnych, a nawet jeśli Sąd I instancji rzeczywiście takie postanowienia w Umowie bądź Regulaminie by zidentyfikował (czemu Pozwana zaprzecza), to Sąd I instancji powinien przeprowadzić analizę możliwości dalszego wykonywania Umowy przez strony. W tym zakresie Sąd I instancji błędnie zinterpretował uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. sygn. akt: III CZP 6/21, a z drugiej strony Sąd I instancji w całości pominął wyrok (...) z dnia 29 kwietnia 2021 roku C-19/20.

W konsekwencji zarzutów procesowych oraz zarzutów co do błędu w ustaleniach faktycznych sprawy w uzupełnieniu faktów opisanych w zarzutach, w ocenie Pozwanej, faktami ustalonymi przez sąd I instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy są następujące fakty: Pozwana miała rzekomą całkowitą dowolność w określaniu kursów wymiany walut zawartych w jej tabelach kursowych; w Umowie nie określono jednoznacznie świadczeń stron Umowy, a zawarta przez strony Umowa kredytu jest w rzeczywistości kredytem w złotych polskich, w której to Umowie nie określono kwoty kredytu w złotych polskich; Umowa i Regulamin zawierają postanowienia, które mogą zostać uznane za abuzywne, a w szczególności taki postanowieniami abuzywnymi są w szczególności § 37 i 38 Regulaminu; w razie stwierdzenia abuzywności klauzul denominacyjnych lub klauzul kursowych/tabelowych Umowa nie może być dalej wykonywana; Powód nie mógł negocjować postanowień Umowy i Regulaminu;

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości.

Ewentualnie, w przypadku stwierdzenia przez Sąd II instancji, iż Regulamin bądź Umowa zawiera w sobie postanowienia abuzywne, lecz do rozliczeń stron w ramach Umowy można stosować kurs średni NBP lub Umowa może być wykonywana bezpośrednio w (...), wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie dokładnych fragmentów postanowień Umowy lub Regulaminu, które należy uznać za abuzywne oraz stwierdzenie zakresu stosunku prawnego łączącego Powoda z Pozwaną, a wynikającego z zawartej Umowy, który w dalszym ciągu obowiązuje i w konsekwencji określenie wzajemnych świadczeń Powoda i Pozwanej istniejących w takim stosunku prawnym przy uwzględnieniu zastosowania kursu średniego NBP poprzez przyjęcie, iż w zakresie w jakim postanowienia Umowy i Regulaminu odsyłają na etapie wypłaty kwot kredytu do kursów kupna walut obowiązujących w Banku możliwym jest stosowanie, w miejsce kursów kupna walut obowiązujących w Banku, kursu średniego NBP obowiązującego w dniu dokonania danej wypłaty, a w zakresie w jakim postanowienia Umowy i Regulaminu odsyłają na etapie spłaty poszczególnych rat kapitałowych i rat odsetkowych do kursów sprzedaży walut obowiązujących w Banku możliwym jest stosowanie, w miejsce kursów sprzedaży walut obowiązujących w Banku, kursu średniego NBP obowiązującego w dniu dokonania danej spłaty; możliwości spłaty - przez Powoda, rat kapitałowych oraz rat

odsetkowych bezpośrednio w walucie kredytu tj. w walucie (...), a tym samym poprzez usunięcia z treści stosunku prawnego łączącego strony wszelkich odesłań do kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w Banku i przyjęcie, iż wszelkie rozliczenia w zakresie spłaty rat kapitałowych i odsetkowych mogą być dokonywane zgodnie z pozostałą treścią Umowy. Ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd II instancji, iż istnieje konieczność przeprowadzenia całego postępowania dowodowego od nowa, wnoszę o uchylenie Wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwagi fakt, iż wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W przypadku uchylenia zaskarżonego wyroku o zasądzenie od D. K. i M. K. solidarnie na rzecz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kosztów procesu w ramach postępowania odwoławczego (w tym kosztów zastępstwa procesowego) według norm prawem przepisanych i pozostawienie Sądowi I instancji do orzeczenia o tychże kosztach procesu w ramach postępowania odwoławczego, zaś w przypadku zmiany zaskarżonego Wyroku o ponowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu (w tym kosztów zastępstwa procesowego) przed Sądem I instancji oraz o zasądzenie od D. K. oraz M. K. solidarnie na rzecz (...) Bank (...) S.A. W. kosztów procesu w ramach postępowania odwoławczego (w tym kosztów zastępstwa procesowego) według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywody prawne.

Zarzut dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest bezzasadny.

Przepis ten reguluje kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem, omawiany przepis, może zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów - zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej, na przykład niezgodnie z zasadą bezpośredniości. Postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga zatem wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie określonych dowodów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, Lex nr 172176, z 13 października 2004 r., III CK 245/04, lex nr 174185).

Apelacja pozwanego do tak rozumianych wadliwości się nie odnosi, a analiza jej warstwy motywacyjnej wskazuje, iż zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w istocie ukierunkowane są na podważenie oceny prawnej wyników postępowania dowodowego.

Nie są one skierowane przeciwko ustaleniom faktycznym, lecz ich jurydycznej ocenie sprowadzającej się do rozstrzygnięcia kwestii czy ustalony stan faktyczny może zostać uznany za usprawiedliwiający ocenę umowy za zawierającą niedozwolone postanowienia, skutkujące jej nieważnością. Powyższe związane jest natomiast z procesem subsumpcji, czyli zastosowania prawa materialnego do ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, a nie elementu ustaleń faktycznych i związanych z tymi ustaleniami domniemań, bądź oceny mocy i wiarygodności dowodów. Sąd przytoczona przez skarżącego argumentacja mogła podlegać rozważeniu tylko na płaszczyźnie naruszenia przepisów prawa materialnego.

Ponadto nie można podzielić stanowiska apelującego o dokonaniu przez Sąd Rejonowy błędnej, niezgodnej z art. 233 § 1 k.p.c. oceny materiału dowodowego, z którego wynikałoby w szczególności, że dostatecznie wyjaśniono powodom, w jaki sposób będzie ustalał kurs franka szwajcarskiego, ani dowodów, które wskazywałyby na przekazanie powodom

informacji pozwalających realnie ocenić zakres ryzyka kursowego w wieloletniej perspektywie oraz jego wpływ na stan zadłużenia i rzeczywisty koszt kredytu.

Sąd Okręgowy podziela ocenę, że pozwany bank nie podołał ciężarowi dowodu w zakresie dopełnienia wobec powodów obowiązków informacyjnych.

O ile można zgodzić się z twierdzeniem, że powodowie byli informowali o ryzyku walutowym związanym z zawieraną umową, to jednak w niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania, że zakres tych informacji, pozwalał powodom na zrozumienie istoty i przede wszystkim potencjalnej skali tego ryzyka.

Powodowie nie otrzymali bowiem wyczerpującej i dostatecznej informacji w zakresie klauzul przeliczeniowych oraz ryzyku kursowym.

Podzielić należy w całości wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. (II CSK 483/18) pogląd Sądu Najwyższego, że „nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko.

Wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, że umowa powinna przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

P. obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat.

Dopiero wykazanie, że klient miał taką wiedzę, pozwalałoby na uznanie, że warunki umowy zostały przedstawione prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu

art. 385¹ § 1 k.c., a pozwany bank nie wykorzystał swojej przewagi.

Takiego argumentu skarżący jednak nie przywołuje, co sprawia, że nie sposób postawić Sądowi Rejonowemu zarzutu, iż dokonał oceny dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego, czy też logiki, a przede wszystkim w sposób sprzeczny

ze zgromadzonym materiałem dowodowym, dopuszczając się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W niniejszej sprawie powodowie żądali stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, która to umowa była nieważna ex tunc.

Z procesowego punktu widzenia konieczne jest posiadanie interesu prawnego w działaniu zmierzającym do ustalenia istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego (art. 189 k.p.c.). O występowaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tym postępowaniu sporu między stronami, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania przez powoda pełniejszej ochrony w drodze innego powództwa. Pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej, której nie można się domagać w drodze innego powództwa. Podkreśla się też, że ocena istnienia interesu musi uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości

co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24.02.2022 r., sygn. akt I ACa 143/21, LEX nr 3338703).

Norma art. 189 k.p.c. kreuje szczególną (niewynikającą z przepisów prawa materialnego) formę ochrony prawnej praw podmiotowych. Jako przyznającej prawo do żądania szczególnej ochrony prawnej, normie tej przypisuje się charakter materialnoprawny. Interes prawny jest zazwyczaj pojmowany jako przesłanka materialnoprawna powodztwa o ustalenie.

Powodowie zatem procesowoprawni obowiązek przytoczenia (a następnie materialnoprawny obowiązek udowodnienia) okoliczności faktycznych uzasadniających istnienie po ich stronie interesu prawnego w żądaniu ustalenia (prawa do żądania ochrony przez uzyskanie wyroku ustalającego). Interes prawny postrzega się z jednej strony jako przesłankę, która musi istnieć obiektywnie. Z drugiej zaś strony interes jest przesłanką warunkującą dopiero możliwość dalszego badania w procesie twierdzeń stron co do istnienia lub nieistnienia ustalanego prawa lub stosunku prawnego. Interes prawny istnieje wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę ich prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

Wobec czego zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. jest niezasadny.

W odniesieniu do zarzutów prawnomaterialnych, w pierwszej kolejności należało podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że kredyt łączący strony, miał charakter kredytu denominowanego, gdyż w kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, co wynikało z § 1 pkt. 1 umowy, a zostaje wypłacona w walucie krajowej, zaś w przypadku kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W obu rodzajach kredytu kredytobiorca jest zobowiązany spłacać raty w walucie krajowej na podstawie klauzuli przeliczeniowej zgodnie z bieżącym kursem sprzedaży waluty obcej określonym przez bank - kredytodawcę (por. postanowienie SN z dnia 29 lipca 2021r. Sygn. akt I CSKP 146/21).

Wbrew zarzutowi naruszenie art. 385¹ § 2 k.c. w z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, nie był to zatem „czysty” kredyt walutowy udzielony i wypłacony w walucie (...), gdyż przeciwko takiemu stanowisku przemawiała przede wszystkim treść § 13 ust. 1 – 3 umowy, gdyż powodowi zostały wypłacone środki w polskich złotych, a nie we frankach szwajcarskich (zaświadczenie k. 45). Po drugie wskazać należało, że umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej - franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą

art. 69 ust. 1 prawa bankowego. Orzecznictwo Sądu Najwyższego jest w tym zakresie już utrwalone (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, a także powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14;

z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). W szczególności ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawa antyspreadowa, potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353¹ k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., II CSK 805/18).

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie uchybił Dyrektywie 93/13.

Wskazać należy, że w wyroku z dnia 27 listopada 2019 roku (II CSK 483/18, Lex nr 2744159) Sąd Najwyższy odwołując się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18 przyjął, że wola konsumenta, który uważa, iż stwierdzenie nieważności całej umowy nie jest dla niego niekorzystne, przeważa

nad wdrożeniem systemu ochrony, takiego jak zastąpienie nieuczciwego postanowienia i utrzymanie umowy w mocy.

Tym samym Dyrektywa 93/13 sprzeciwia się, w przypadku braku wyraźnej woli samego konsumenta, utrzymaniu w mocy nieuczciwych warunków umowy, które w chwili rozstrzygnięcia sporu ocenia się jako obiektywnie korzystne dla niego.

To od wyboru konsumenta zależy kierunek rozstrzygnięcia sądu.

Kredytobiorca może więc domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości.

Dalsze obowiązywanie umowy, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych, jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, wobec czego jeżeli on nie uznaje takiego rozwiązania za korzystne dla niego, to może domagać się unieważnienia umowy kredytowej w całości.

W ocenie Sądu Okręgowego, słusznie Sąd Rejonowy uznał, że nieważność umowy kredytu w całości wynika z bezskuteczności abuzywnych postanowień wprowadzających do niej ryzyko kursowe.

Kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytu obejmują nie tylko zasady przeliczenia kursów walut, ale i także zapisy, które wprowadzają do umowy ryzyko kursowe, stanowiąc klauzulę określającą główne świadczenia stron.

Klauzula ryzyka walutowego (klauzula wymiany) stanowi zatem essentialium negotii umowy kredytu denominowanego (waloryzowanego).

W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia umowy, w sposób zakamuflowany wskazywały, że na skutek wzrostu kursu waluty, w jakiej kredyt jest denominowany, wzrośnie saldo kredytu. Pozwany bank nie poinformował o tym wprost, nie zobrazował powodom możliwej skali tych zmian, co przemawiało za tym, że informacja ta posiadała cechy informacji niepełnej (niejednoznacznej), a tym samym powodowie, jako konsumenci nie byli w stanie zrozumieć wprowadzonego do umowy działania przedmiotowego mechanizmu indeksacyjnego (w kredycie denominowanym) i oszacować w ten sposób,

w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencji ekonomicznych swojego zobowiązania. Zatem z tych lakonicznych zapisów zawartych w dokumentach nie wynikało

w ogóle o jakim konkretnie ryzyku walutowym powodowie mieli zostać poinformowani. Omawiane dokumenty nie zawierały bowiem konkretnych przykładów, jak i potencjalnych przyczyn, które mogą wpłynąć na ukształtowanie się w przyszłości kursu (...) / PLN. Stoi to w rażącej sprzeczności, z tym, że instytucje kredytowe powinny wyjaśniać co najmniej,

jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 49, por. uzasadnienie wyroku TSUE z dnia z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt. 74). Z uwagi na to, że ustanowiony przez Dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca między innymi

ze względu na stopień poinformowania, omawiany wymóg przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej (uzasadnienie wyroku (...) z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, pkt. 72).

Trzeba wskazać, że z uwagi na zastosowanie w umowie zabiegów denominacyjnych, nie doszło do precyzyjnego, jednoznacznego określenia kwoty kredytu. W umowie wskazano, że przy wypłacie kredytu w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Doprowadziło to do takiej sytuacji,

że powodowie nie wiedzieli w dniu zawarcia umowy, jaką ostatecznie kwotę kredytu otrzymają w przeliczeniu na walutę polską, co zresztą wynikało z treści § 40 regulaminu. Zatem przedmiotowa umowa nie określała kwoty środków pieniężnych, którą pozwany bank zobowiązał się oddać do ich dyspozycji, co prowadzi do stwierdzenia, że jest przez to nieważna w oparciu o treść art. 58 § 1 k.c. w zw. art. 69 prawa bankowego.

Brak było również w umowie jednoznacznych zapisów dotyczących przeliczeń waluty obcej na walutę polską, co skutkowało sytuacją, w której powodowie nie mieli wiedzy o ostatecznej wysokości zobowiązania – tak co do jego ogólnej wysokości, jak i wysokości poszczególnych jego rat – także już w okresie realizacji umowy. Powodom przedstawiany został harmonogram spłat w walucie (...), natomiast raty płatne były w złotych polskich po przeliczeniu według kursu sprzedaży pozwanego banku z dnia spłaty i pobierane były przez pozwanego bezpośrednio z rachunku powodów. Tym samym, w rzeczywistości powodowie dopiero po spłacie raty dowiadywali się jaka jest jej należna wysokość w złotych polskich.

Taka regulacja przekracza granice swobody umów z art. 353¹ k.c. czyniąc umowę nieważną od samego początku już na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku z jej sprzecznością z art. 353¹ k.c.

Sąd Okręgowy podziela przy tym ocenę, że taka regulacja jest abuzywna, gdyż narusza dobre obyczaje, które nakazują by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia i rażąco narusza interes konsumenta, który nie ma możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji – w tym wysokości wymagalnych rat kredytu – i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku.

Powyższe sprawia, że zarzut naruszenia ww. przepisów nie jest zasadny.

Odnosząc się natomiast do kwestii możliwości dalszego stosowania umowy kredytu, po wyeliminowaniu z niego klauzul indeksacyjnych, z którymi były powiązane postanowienia odwołujące się do kursów walut ustalanych przez pozwany bank w opracowywanych przez siebie tabelach, należało wskazać, że sąd krajowy nie może zmieniać treści nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, gdyż takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13 (por. pkt. 69 wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20). Jedynie w wypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w związku z czym unieważnienie to skutkowałoby niejako ukaraniem konsumenta, sąd krajowy mógłby zastąpić ten warunek przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (zob. podobnie postanowienie z dnia 4 lutego 2021 r., (...), C-321/20, niepublikowane, EU:C:2021:98, pkt 43 i przytoczone tam orzecznictwo) (por. pkt. 72 wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20).

Niemniej jednak orzecznictwo (...) stoi konsekwentnie na stanowisku, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane przez skutki wynikające również z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę (wyrok z dnia 3 października 2019 r., D., C-260/18, EU:C:2019:819, pkt 62).

Jak wynikało nie tylko z treści pozwu, dalszych pism procesowych, oświadczeń powodów zawartych w toku przesłuchania o konsekwencjach stwierdzenia nieważności umowy, jak i treści odpowiedzi na apelację, bez wątpienia powodowie mają świadomość skutków nieważności umowy i na nie się godzą.

Konkludując, wskazywane postanowienia umowy o kredyt dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu denominowanego.

W związku z tym, że postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powodów

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny, jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powodów, jak również nie były one z nimi indywidualnie ustalone to postanowienia te, jak była o tym mowa już wyżej, w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i przepisów kodeksu cywilnego uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powodów (art. 385¹ § 1 k.c.).

Nie można także zgodzić się ze stroną skarżącą, iż powodowie żądając unieważnienia umowy naruszyli zasady o jakich mowa w art. 5 k.c.

Roszczenie powodów nie narusza bowiem art. 5 k.c. Klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeśli więc uwzględnienie powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące (*summum ius summa iniuria*), nie dające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych w społeczeństwie, art. 5 k.c. zezwala na jego oddalenie. Należy jednak pamiętać, że istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, tak więc odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłyby do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych.

Sąd Okręgowy ponownie rozważając materiał dowodowy sprawy nie dopatrył się w działaniu powodów sprzeczności ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem ich praw. Za takie nie może być bowiem uznanie żądania zwrotu tego co się nienależnie należało stronie pozwanej od strony powodowej.

Nie naruszono również w sprawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Podnosząc zarzut naruszenia tych przepisów pozwany wskazuje, że błędnie uznano pozwanego za bezpodstawnie wzbogaconego, gdyż jego zdaniem nie zachodzą przesłanki unieważnienia całości lub choćby części umowy.

Pozwany jest w błędzie, o czym była już mowa, gdyż umowa łącząca strony w całości jest nieważna od samego początku.

Ponadto Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, orzekł, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. To stanowisko podtrzymała uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, której nadano moc zasady prawnej. Obecnie przyjmuje się, iż konsumentowi przysługuje roszczenie o zwrot wszystkich spełnionych świadczeń pieniężnych, nie tylko odsetek, prowizji i ewentualnych świadczeń pieniężnych z tytułu ubezpieczenia kredytu, ale roszczenie konsumenta obejmuje także zwrot tej części kapitału, którą konsument zwrócił do tej pory bankowi. Jednocześnie, konsument może być wezwany przez bank do zapłaty pełnej kwoty kapitału niezależnie od tego, jaka część kapitału jest już powrotnie w posiadaniu banku (i to nawet wówczas, jeżeli sam konsument nie dochodzi zwrotu oddanej bankowi części kapitału).

Roszczenie powodów o zapłatę na ich rzeczy 50224,85 zł znajduje zatem podstawę prawną w ww. przepisach.

Mając na uwadze poczynione rozważania Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako całkowicie bezzasadną, o czym orzeczono jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego, należnych od pozwanego na rzecz strony powodowej Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 wyroku, na podstawie art. 98 § 1 - 3 k.p.c.

w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który pozwany przegrał w instancji odwoławczej w całości.

Wysokość kosztów profesjonalnego zastępstwa prawnego po stronie powodowej w wysokości 2700 zł Sąd Odwoławczy ustalił w oparciu o § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

Sąd Okręgowy z urzędu sprostował oczywistą niedokładność w oznaczeniu przedmiotu sprawy powstałą w wyroku Sądu Rejonowego, o czym orzeczono na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. (pkt 3 wyroku).